

Dr Robert A. Peterson, Teologia Janowa,

Sesja 3, Styl Janowy, Część 2

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu o teologii Janowej. To jest sesja 3, Styl Janowy, część 2.

Proszę, módlcie się ze mną. Ojcze, dziękuję Ci za Twoje słowo. Dziękuję Ci za ewangelię Jana. Otwórz ją dla nas szerzej. Zachęcaj nas, poprawiaj nas i prowadź nas na swojej wiecznej drodze; modlimy się przez Jezusa Chrystusa, pośrednika nowego przymierza. Amen.

Nadal jesteśmy w fazie orientacyjnej, tym razem studiując styl Jana. Przyjrzelśmy się jego charakterystycznemu słownictwu, notatkom wyjaśniającym lub redakcyjnym, nieporozumieniom i ironii. Teraz przechodzimy do podwójnego znaczenia. Apostoł Jan często bawi się podwójnym znaczeniem słów.

Studenci, którzy poznali hermeneutyczną zasadę, że słowo ma tylko jedno znaczenie w danym kontekście, mają tendencję do traktowania z podejrzliwością przykładów podwójnego znaczenia Janowego, podwójnego znaczenia lub nazywania ich być może zbiegami okoliczności. Jednak są one zbyt częste, aby mogły być zbiegami okoliczności. John oczywiście złamał tę zasadę.

Pojedyncze znaczenie jest podstawową zasadą. Nie byłoby podwójnego znaczenia, gdyby nie było pojedynczego znaczenia, ale on złamał to na dobre.

Nie bądźmy winni dyktowania pisarzom biblijnym, co mogą, a czego nie mogą robić. Pokornie studiuje Słowo, aby zobaczyć, co zrobili. Już w prologu Słowo stało się ciałem, mówi Jan, i zamieszkało wśród nas, a my oglądaliśmy Jego chwałę.

Słowo dwelt oznacza żyć przez krótki czas, ale pochodzi ze starego testu, rdzenia słowa ze Starego Testamentu w greckim Starym Testamencie, Septuagincie, które odnosi się do słowa tabernacle, stąd tabernacle with us. No cóż, jak to zrobiłeś? Dlaczego mówisz, że to prawdopodobnie prawda? A tak przy okazji, to znaczy dwelt, ale ma podwójne znaczenie. Mówimy, że odzwierciedla również rdzeń tabernacle z powodu tych słów.

Widzieliśmy, że jego chwała, chwała i przybytek idą w parze. Jan mówi, że życie Jezusa było krótkim okresem czasu na ziemi, relatywnie rzecz biorąc, ale także, że jest to wskazówka, że zastąpił starotestamentowy przybytek. W rozdziale drugim widzieliśmy już, że zastępuje starotestamentową świątynię swoim ciałem, które jest najprawdziwszą i największą świątynią, jeśli wolisz.

W rozdziale trzecim musisz narodzić się na nowo. To słowo *anathena* oznacza ponownie, a oznacza z góry. I tak naprawdę oba mają sens.

Musisz narodzić się na nowo po raz drugi, duchowe narodziny po twoich fizycznych narodzinach, i musisz narodzić się na nowo z Boga, a nie tylko z twojej matki. Czy to wszystko są zbiegi okoliczności? Nie. Studenci pism Jana nie sądzą, że tak jest.

Uważają je za przykłady, w których Jan używa podwójnego znaczenia, aby ponownie zaangażować czytelnika. To właśnie robi z tymi rzeczami. Słynne powiedzenie w Ewangelii Jana dotyczy rzeki, w której dziecko może czekać, a słoń może pływać.

Teraz jesteśmy na wodach słoni. Z pewnością ktoś czytający to po raz pierwszy nie zauważyłby tych rzeczy. Ale tak to wygląda.

Są tam. Są tam, aby wzbudzić nasze zainteresowanie, przyciągnąć naszą uwagę. I już to powiedziałem.

Jana 4:10 do 14 mówi o żywej wodzie Samarytance, co oznaczałoby wodę bieżącą. Jest żywa. Jest płynąca.

Żyje. Rozumiesz? A Jezus oczywiście używa tego w podwójnym znaczeniu, mówiąc o wodzie duchowej, że tak powiem. Jest to symbol życia wiecznego, które daje duch, lub może jest to symbol ducha, który przynosi życie wieczne.

Można przedstawić dobry argument za każdym z nich. Oba mają sens. Ale którykolwiek wybierzesz, to implikuje drugi.

Regularny paralelizm, jestem teraz na szóstym miejscu, chiasm. Regularny paralelizm podąża za wzorem A, B, B, A, lub A, B, C, C, B, A. Możesz mieć tyle członków, ile chcesz: A, B, C, D, E, E, D, C, B, A, tak jak tutaj. Zazwyczaj umieszczamy małe podniesione cyfry jedynki przy odbiciu.

Więc A, B, B', A', tak. Jan używa chiasmu, aby łączyć fragmenty i podkreślać pewne idee. Więc w prologu mamy te określenia dla Jezusa.

Nie jest od razu nazywany Jezusem, i to ma sens, ponieważ jako syn przed wcieleniem, nie był jeszcze Jezusem. Zarówno Józefowi, jak i Marii powiedziano, aby nazwali Jezusa. Więc jako syn przed wcieleniem, może jest nazywany synem, prawda? Nie.

Chrystus? Nie. Druga osoba Trójcy? Nie. Nie, jest nazywany, po pierwsze, słowem w wersecie pierwszym, dwa, trzy razy.

A potem jest nazywany. Jego kolejnym tytułem jest światło. I przynajmniej tak jest nazywany w wersecie ósmym. Więc oto jak to działa.

Jan określa syna przedwcielonego jako słowo, a następnie nazywa go światłem. A gdyby stosował regularny paralelizm, mielibyśmy ten wzór: słowo, światło, wcielenie jako słowo, wcielenie jako światło, ale on odwraca tę kolejność. To słowo w wersecie pierwszym, to światło w wersecie ósmym, to prawdziwe światło przychodzące na świat, B prime w dziewiątym i słowo, które stało się ciałem, oczywiście w wersecie 14.

I znowu, to jest rozpoznawane przez każdy komentarz. Wielu, wielu komentatorów to rozpoznaje. Człowiek jest wystarczająco duży, aby zajmować się takimi rzeczami. Zobacz to. Jak to działa? Działa, aby uwypuklić wcielenie słowa, oświecenie świata światłem.

Prawdziwe światło przyszło na świat. Werszet dziewiąty, słowo stało się człowiekiem, człowiekiem z krwi i kości, 14. Jest to jedyny raz w prologu Ewangelii Jana, kiedy wcielenie jest faktycznie stwierdzone.

Wielokrotnie mamy tego rezultaty. Jezus nazywa siebie tym, którego posłał Ojciec, albo mówi, Ojciec mnie posłał. I powiedział, ty jesteś z dołu, ja jestem z góry, takie rzeczy.

Ale tutaj wyraźnie mamy prawdziwe światło przychodzące do świata, obrazuje świat jako grzeszny i nieświadomy, pozbawiony wiedzy o Bogu; prawdziwe światło przychodzi i przynosi wiedzę o Bogu i przynosi czystość i uświęcenie dla każdego, kto wierzy. Tak więc Jan używa tego chiastycznego wzoru, odwróconego paralelizmu, aby zjednoczyć część swojego tekstu i wskazać, w tym przypadku, najważniejszy temat prologu, którym jest druga osoba Trójcy Świętej stająca się człowiekiem. Mamy chiastyczną strukturę w rozdziale szóstym, wersety 36 do 40.

Nie mam notatek na ten temat; robię to po prostu w biegu, więc czasami popełniam błędy. Ale 36, powiedziałem ci, widziałeś mnie, a nie wierzysz. Wszystko, co mi daje Ojciec, przyjdzie do mnie, a tego, który przychodzi do mnie, nie wyrzucę.

Bo zstąpiłem z nieba nie po to, aby pełnić swoją wolę, lecz wolę Tego, który mnie posłał. A to jest wola Tego, który mnie posłał, abym ze wszystkiego, co mi dał, niczego nie stracił, ale abym to wskrzesił w dniu ostatecznym. Albowiem to jest wola Ojca, aby każdy, kto patrzy na Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.

Jest tu chiastyczny wzór. Zobacz, czy mogę go wyciągnąć. Werszet 36 mówi o widzeniu i wierzeniu, ale jest zanegowany, widzenie i niewierzenie. Werszet 40, każdy, kto patrzy na syna i wierzy w niego.

Więc jest A i A prime. Ponownie używamy podniesionej liczby jeden, aby powiedzieć, że A prime pasuje do A, ale jest liczbą pierwszą. Nie jest identyczne. W niektórych tekstach, w rzeczywistości, może być identyczne, ale nie jest identyczne; jest bardzo podobne.

Za chwilę porozmawiamy o wariacjach Johna, które są ważną częścią jego stylu. To jest 36. Wszystko, co mi daje Ojciec, przyjdzie do mnie; tego, który przychodzi do mnie, nie wyrzucę.

To jest 39, to jest B, to jest B, Jezus zachowujący lud Boży. B prim jest w dół w 39. Wolą Boga jest, aby nie stracił niczego, abym ja nie stracił niczego ze wszystkiego, co mi dał, ale wskrzesił to w dniu ostatecznym.

Więc widząc i wierząc, Jezus zachował ludzi, których Ojciec mu dał, ludzi, którzy w niego uwierzyli. A, B, C, wszystko, co mi daje Ojciec, przyjdzie do mnie, ktokolwiek przyjdzie do mnie, nigdy nie przyjdę, okej, zrobiliśmy to, zstąpiłem z nieba, 38, nie po to, aby pełnić swoją wolę, ale wolę Tego, który mnie posłał. To jest C, a oto C prim, a to jest wola Tego, który mnie posłał.

C i C prime oba mają tę koncepcję. Jezus przyszedł, aby wypełnić wolę Ojca. I tak, A, B, C, C prime, B prime, A prime.

Jest jeden ciekawy w rozdziale 12. Nie wiem, czy go widziałem. Mówię, że mówiłem moim studentom przez lata, że jeśli kiedykolwiek będę miał oryginalną myśl, powinniście być wobec niej bardzo podejrzliwi.

Nie, nie twierdzę, że jestem kreatywny, ale Jana 12:38 do 41 jest fascynujący. To nie jest ten, o którym myślałem, ale to jest w porządku. Ojciec, uwielbij swoje imię.

Nie, to nieprawda, to 28. Ach, to jest to, o czym myślałem, 38. 37 jest kluczem do całej pierwszej połowy Ewangelii Jana, całej księgi znaków.

Jest to paralelę do wielkiego oświadczenia celu, jak widzieliśmy, i tutaj jest powiedziane, chociaż uczynił tak wiele znaków przed nimi, Żydami, światem, oni wciąż w niego nie wierzą. Aby słowo wypowiedziane przez proroka Izajasza mogło się wypełnić. I oto to słowo, Panie, który uwierzył temu, co usłyszał od nas i któremu objawiło się ramię Pana, w cytacie z Izajasza 53.

Tak więc, w słowie Izajasza, A, w wersecie 38, A, używam A w dwóch różnych znaczeniach. Werset 38, pierwsza część, werset 38, druga część to B, cytat z Izajasza 53. Mówiąc o wierze, 30, 39, nie mogli uwierzyć B prime dla, znowu, Izajasz powiedział, cytując proroka, a teraz cytuje Izajasza szóstego.

On zaślepił ich oczy, zatwardził ich serca, aby nie widzieli oczami, nie rozumieli sercem i nie nawrócili się, a Ja bym ich uzdrowił. A, B, B prime, A prime, Izajasz, mówi o słowie proroka, cytując rozdział 53. Cytaty Izajasz 6 mówi tym razem o słowie proroka i niewierze.

Ma tendencję do łączenia tekstu i pokazuje, nawiasem mówiąc, że Izajasz 53 jest przepowiednią niewiary ludu przymierza, gdy ich Mesjasz przyszedł i przedstawił się im. Zmienność jest kolejną cechą stylu Jana. W istocie, zmienność jest tak bardzo cechą stylu Jana, że pojawiają się zdumiewające rzeczy.

Co masz na myśli? Leon Morris, który napisał wspaniały komentarz do Jana, solidny komentarz ewangeliczny, chłopcze, i szanuję Leona Morrisa, jego pracę i jego wpływ, waham się, czy się sprzeciwić, nie sprzeciwiam się mu, ale ogólnie rzecz biorąc, jego wspaniały komentarz do Jana mógłby zostać ulepszony, dobry sposób, aby to powiedzieć, ponieważ być może czyta Jan zbyt mocno jak synoptyczną ewangelię, a być może wielki człowiek Boży, Leon Morris, nie ma wystarczająco dużo charakterystycznych cech Jana w umyśle, gdy go pisze. W każdym razie jego komentarz jest dobry, a jego studia nad czwartą ewangelią są również dobre. Jeden rozdział w tej książce nosi tytuł Variation, a Feature of the Johannine Style.

Morris łatwo demonstruje częste zmiany słownictwa i szyku wyrazów u Johna i dochodzi do wniosku, że zmiany są do przewidzenia. Są one po prostu powszechne u Johna. W istocie wyciąga z tego radykalny wniosek.

Zmienność jest tak powszechną cechą stylu Johna, że jej obecność jest praktycznie nieistotna, ale w rzeczywistości może być znacząca, gdy nie zmienia on swojego słownictwa; jest to sposób na położenie nacisku. John zmienia je, więc różnica między miłością a miłością, agape i phileo w rozdziale 21, jest tylko częścią jego zmienności. John używa dwóch różnych słów na nie. Mówi owce i owce i jagnięta, a także mówi miłość i miłość.

Wygląda na to, że on po prostu się zmienia; zmienia swoje słownictwo i zmienia rzeczy. W rzeczywistości Morris, Leon Morris, który jest teraz z Panem, był częścią starszego pokolenia uczonych Nowego Testamentu, którzy czasami byli encyklopedyczni w swoich badaniach nad słowami, a oto przykład. Studiuję za każdym razem, gdy w czwartej ewangelii coś się powtarza, i pokazuje prawie za każdym razem, gdy występuje zmiana w kolejności słów w słownictwie.

Następnie bada rzeczy dziejące się trzy razy, cztery razy, pięć razy. Sednem, a straciłem rachubę, jest to, że sześć lub osiem razy to Jan 15 z trwaniem. Jan mówi trwaj, trwaj, trwaj, każda latorośl, która trwa we mnie, niesie moje, jeśli nie trwasz, trwaj, o mój Boże, a Morris pokazuje, że każde pojedyncze wystąpienie trwaj w Jana 15 pokazuje odmianę.

Więc musiał być ostrożny. Czy John nie może przedstawić argumentu poprzez wariację? Tak, mógłby, ale lepiej bądź ostrożny. Sam jego argument, sam, sam przypadek jego wariacji prawdopodobnie oznacza zero.

Więc, rozdział trzeci, słyszałem, wiesz, kazania i tak dalej, nie możesz zobaczyć królestwa Bożego, nie możesz do niego wejść, nie możesz nawet go zobaczyć. Myślę, że to prawdopodobnie tylko odmiana Johannine'a. A ponieważ phileo jest używane w odniesieniu do miłości ojca do syna, czasami, jest błędem, aby automatycznie powiedzieć, że phileo jest mniejszą miłością niż agapao .

W rzeczywistości czasami może to być zwykła miłość między ludźmi, ale niekoniecznie tak jest, ponieważ zmienność jest cechą stylu Johna. Nie będę pokazywać innych przykładów. Jest ich wiele, wiele, wiele, wiele.

Idee Starego Testamentu. Ewangelia Jana jest pełna aluzji do Starego Testamentu. Każdy z pierwszych 12 rozdziałów zawiera idee, których korzenie tkwią głęboko w glebie Starego Testamentu.

To kolejny ważny aspekt stylu Jana. Czasami jest to klucz do interpretacji fragmentu. Na przykład w Jana 1:17 prawo zostało dane przez Mojżesza, łaska i prawda przysły przez Jezusa Chrystusa.

Jestem wdzięczny za progresywny dyspensacjonalizm, który ulepszył, przepraszam, starsze dyspensacyjne rozumienia. Rozwijają się teologie. Rozwija się moja własna kalwińska teologia przymierza.

Anthony Hoekema nauczył nas, że niektóre starotestamentowe wyrażenia dotyczące obietnicy ziemi mają zostać wypełnione dosłownie na nowej ziemi. Na przykład, jest to ulepszenie tradycji przymierza. Jestem wdzięczny za ulepszenia w tradycji dyspensacyjnej w porównaniu z Bibliami, które z pewnością mają charakter starej, a nawet nowej szkoły.

Jana 1:17, jeśli rozumieć na tle Starego Testamentu, gdzie łaska i prawda odzwierciedlają hebrajskie, hesed, przymierzową, stałą miłość i wierność Boga, które są w Starym Testamencie, wielkiej definicji imienia Boga w Księdze Wyjścia 34, na przykład, i w wielu Psalmach. Oto jestem znowu, po prostu improwizując. Boję się, że mój lot mnie zabierze.

Ach, oto jest. Jest dobre. 1:17.

Wielka jest stała miłość hesed, do nas, Boga i Emmeta, wierność Pana trwa na wieki. Ta kombinacja ze Starego Testamentu jest bardzo powszechna. A jeśli jest to kombinacja ze Starego Testamentu, to jest obecna w Starym Testamencie.

Co zatem oznacza Jan 1:17? Prawo zostało dane przez Mojżesza. Łaska i prawda przysły przez Jezusa Chrystusa. Jeśli to jest koncepcja Starego Testamentu, to nie jest to absolutne rozłączenie, prawda? Nie, nie jest.

Znaczenie jest takie, że łaska, miłość i wierność Boga są tak wielkie w osobie Jezusa, że te elementy charakteru Boga w Starym Testamencie są niemal nieistotne w porównaniu. To jak 2 Koryntian 3: chwała Boga objawiona w Jezusie Chrystusie sprawia, że chwała Boga na obliczu Mojżesza w Księdze Wyjścia jest niczym, ponieważ nie ma chwały. Ale Paweł po prostu powiedział, że jest chwała.

Więc to jest tego rodzaju umowa. To jest, to jest, to jest, to jest przykład hiperboli. Jan stwierdza w gołych, absolutnych słowach, co jest naprawdę porównaniem w porównaniu do objawienia Boga w Jezusie.

Objawienie mozaiki jest po prostu legalne w porównaniu. Absolutnie. Tak więc żadna łaska i prawda nie pochodzą ze Starego Testamentu.

Identyfikacja tła Starego Testamentu jest kluczem do jednego 51. Wiele osób czytających go po raz pierwszy może pomyśleć, że to jakaś eschatologiczna koncepcja. Zaprawdę powiadam ci, Natanaelu, powiedział Jezus, ujrzysz niebiosy otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na syna człowieczego.

Och, nie mówi o powrocie Jezusa z aniołami. Nie, nie. Stary Testament to drabina Jakuba w Księdze Rodzaju 28.

Jakub widzi drabinę łączącą niebo i ziemię, anioły idące w górę i w dół. Oto sedno sprawy: połączenie między niebem a ziemią zostało teraz zastąpione przez Jezusa. Innymi słowy, widząc otwarte niebo, samą obecność Boga i aniołów, i zstępującego na syna człowieczego, jest on drabiną łączącą niebo z ziemią.

Innymi słowy, Jezus jest pośrednikiem. Nie mówi o swoim drugim przyjściu, o którym naucza Jan. Raczej naucza o tym, że jest pośrednikiem.

Idee Starego Testamentu rzucają światło na czwartą Ewangelię. 11:24. Zanim Jezus powiedział: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem”, Marta ukazała się jako wierna Żydówka.

Ona rozumie swój Stary Testament. Wiem, że jej brat Łazarz, który umarł, zmartwychwstał w zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym. To też Daniel 12.

I kilka fragmentów w Księdze Izajasza, które teraz mi umykają, może rozdziały 25 i 26. Czy zapisałem to w mojej Biblii? To byłby dobry pomysł, Peterson. Tak.

Izajasz 25, osiem i 26:19. Nie będę tam zaglądać. Izajasz 25, osiem i 26, 19, a także Daniel 12.

Wielokrotnie, uważane za najczystszy dowód, wielu śpiących w prochu ziemi powstanie, i to odróżnia niegodziwych od sprawiedliwych. Marta rozumie naukę Starego Testamentu o zmartwychwstaniu. A Jezus, jak zwykle, idzie o krok dalej i mówi, że sam jest zmartwychwstaniem i życiem.

Jana 15, jeden. Jestem prawdziwym krzewem winnym. Oczywiście, należy to czytać wbrew starotestamentowemu pojęciu Izraela jako krzewu winnego lub winnicy Pana.

Pomyśl o Izajaszu piątym. Prawdziwy nie oznacza przeciwieństwa do fałszywego. Raczej, w myśleniu Jana, prawdziwy oznacza spełniony, kompletny i nowy.

Izrael zawiódł jako winorośl Pana. Bóg spojrział i znalazł zły owoc. Jezus wydaje dobry owoc w tych, którzy prawdziwie łączą się z nim w jedności wiary.

Symbolika. Widzieliśmy 2:19, gdzie ciało Jezusa jest w świątyni. 6:35.

Ja jestem chlebem życia. Kto do mnie przychodzi, nie będzie łaknął. Kto we mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.

John, przepraszam, dlaczego to robię? Przepraszam. Dualizm. Jana 3:19 do 21.

Nie raz miałem złe referencje. Przepraszam. Jana 3:19 do 21.

Pozwólcie mi powiedzieć tylko tyle. Dualizm w czwartej ewangelii należy rozumieć jako dualizm etyczny, a nie jako dualizm ontologiczny. Biblia nic nie wie o manicheizmie, pojęciu, że istnieją dwie wieczne zasady, jedna światłość i jedna ciemność.

Powiem ci, gdzie to się odbija. Odbija się w filmach Gwiezdne Wojny. Moc ma jasną i ciemną stronę.

Nie, to jest dualizm ontologiczny. To znaczy, Bóg, lub w tym przypadku bogowie, istnieją wiecznie. Dobrzy i źli.

Nie ma mowy. Biblia naucza monizmu ontologicznego. Jest jeden prawdziwy i żywy Bóg, i jest on całkowicie dobry.

Grzech jest intruzem w jego świecie. Zamiast tego dualizm Johna nie jest metafizyczny ani ontologiczny. Jest etyczny.

Powyżej i poniżej. Duch i ciało. Prawda i fałsz.

Śmierć i życie. Jana 3:19 do 21. To jest sąd.

Światło przyszło na świat, a ludzie kochają ciemność bardziej niż światło, ponieważ ich uczynki są złe. Oto etyczny dualizm między światłem a ciemnością. Oto echo 1:9, i mówi o wcieleniu.

Jezus, światłość, przyszedł na świat. Ludzie kochają ciemność. Kochali grzech i kochali ignorancję bardziej niż światło, ponieważ ich uczynki były złe.

Oni nie chcą być ujawnieni. Każdy, kto czyni złe rzeczy, Jan 3:20, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby jego dzieło nie zostało ujawnione. Ale kto czyni to, co prawdziwe, zbliża się do światła, aby wyraźnie było widać, że jego dzieła zostały dokonane przez Boga.

To jest dualizm etyczny. Wieczne światło przychodzi na świat i świeci na istoty ludzkie, uwydatniając ich grzech, a ci, którzy są przekonani, żałują i wierzą, są zbawieni. Ci, którzy nienawidzą światła i odwracają się od światła, są zgubieni.

3:31. Kto przychodzi z góry, jest ponad wszystkim. Kto jest z ziemi, należy do ziemi i mówi w sposób ziemski.

Jan Chrzciciel odróżnia siebie od Chrystusa. To nie wina Jana Chrzciciela, że na początku drugiego wieku istniał kult Jana Chrzciciela. Co więcej mógł zrobić Jan? Nie jestem Chrystusem, mówi.

Tuż przed tym zostałem posłany przed Nim. Jestem po prostu oblubieńcem, przyjacielem oblubieńca. Ludzie Boga są oblubienicą.

Jezus jest oblubieńcem. Ja jestem tylko družbą. Jestem tylko przyjacielem.

O Boże. I mówi, że ten, który przychodzi z góry, jest synem Boga, który przychodzi z nieba; jest ponad wszystkim. Jest tak wysoko nade mną, że nie jestem godzien przyjąć roli najniższego niewolnika domowego.

Nawet nie potrafię rozwiązać mu sandałów. Kto jest z ziemi? To ja. Jestem zwykłym człowiekiem, mówi John.

Należy do ziemi i mówi w sposób ziemski. Jezus mówi w sposób niebiański na ziemi. Ponownie, dualizm etyczny.

5:24. Kto słucha słowa mojego, wierzy Temu, który mnie posłał, ma życie wieczne. Nie idzie na sąd, lecz przeszedł ze śmierci do życia.

Innymi słowy, jest duchowo wskrzeszony. Innymi słowy, narodził się na nowo. Jest odrodzony.

Dualizm śmierci i życia. 15, 2. Jestem prawdziwym krzewem winnym. Mój ojciec jest winogrodnikiem.

Każdą gałąź we mnie, która nie wydaje owocu, On odcina. Przycina każdą gałąź, która wydaje owoc, aby mogła wydawać więcej owocu. Odebranie, jak pokazuje metafora, w miarę jej trwania, mówi o sądzie.

Są zebrane i spalone w ogniu. Mówi o tych, którzy są zgubieni. Poczekaj chwilę, poczekaj chwilę.

Każda gałąź we mnie, czyż nie mówi o zjednoczeniu z Chrystusem? Nie, jeszcze nie. Ten fragment mówi o zjednoczeniu z Chrystusem, ale ten konkretny język po prostu oznacza, że obie gałęzie, jeśli wolisz, są utożsamiane z Chrystusem, a owocowanie wskazuje, kto naprawdę jest prawdziwym uczniem. To właśnie mówi tutaj.

Byłoby dobrze, gdybym trafił do właściwego rozdziału. Kurczę. Ja jestem winoroślą, ty gałęziami.

Kto we mnie trwa, a ja w nim, ten znika, wiele owocu. Jeśli ktoś we mnie nie trwa, zostaje wyrzucony jak gałąź i usycha. Zbiera się gałęzie, wrzuca do ognia i spala.

Ach, werset 8. Przez to mój ojciec chwali was, że wydajecie wiele owoców i okazujecie się moimi uczniami. Wydawanie owoców demonstruje uczniostwo. Bez owoców nie ma życia wiecznego.

Nie dotyczy to tylko tego fragmentu. To spójna zasada biblijna. Stopnie owocu, oczywiście.

Przypowieść o glebach znajduje się w Ewangelii Mateusza 13. Tak, Ewangelia Mateusza 13. Dobra gleba wydaje owoc.

30-krotnie, 60-krotnie, 100-krotnie. Nie jestem pewien co do moich fałdów, ale jest ich trzy, są trzy różne stopnie owocowania. Niezbawieni ludzie wskazani przez trzy pozostałe rodzaje gleby nie mają owocu i nie mają trwałego owocu.

Bez owoców, bez życia wiecznego. Owoce, życie wieczne. Są stopnie w tej dziedzinie.

W każdym razie, w każdym przypadku, jest tu dualizm. Gałąź owocująca i gałąź, która nie owocuje. Hiperbola jest ostatnią cechą stylu Johna.

To uświęcone przesada. Widzieliśmy to w rozdziale pierwszym w wersecie 17. Prawo zostało dane przez Mojżesza, a łaska i prawda przysły przez Jezusa Chrystusa.

Jeśli rozpoznajesz, że łaska i prawda to para, kombinacja lub para wersetów ze Starego Testamentu, to rozumiesz, że nie jest to absolutnie ślepe porównanie prawa, łaski i prawdy, ale jest to hiperboliczne stwierdzenie porównania w porównaniu do łaski i prawdy objawionych w Starym Testamencie, które są w Starym Testamencie. To wyrażenie ze Starego Testamentu. Wyjścia 34, Psalm 117 i wiele innych miejsc w porównaniu do tego, do łaski i prawdy objawionych w Jezusie.

Łaska i prawda Starego Testamentu są zwyczajne, wydają się zwyczajne, a Stary Testament wydaje się być jedynie prawny w porównaniu. To przesada. 3:17.

Innymi słowy, Jan jest wielkim pisarzem. To wspaniała produkcja literacka oparta na prawdzie historycznej i faktach, która naucza wielkiej teologii. Bóg nie posłał swego syna na świat, aby potępił świat, jak powiedziano w wersecie 3:17 Jana, ale aby świat został przez niego zbawiony.

Celem przyjscia syna nie było potępienie. Miało ono przynieść zbawienie. Jednakże przyniósł potępienie.

To tak, jakby misjonarze wkraczali na teren nieewangelizowany. Jaki jest ich cel? To niesienie zbawienia. Czy niosą też potępienie? Tak.

Czy oni również przynoszą sąd? Tak. Czy to jest ich cel? Nie. To produkt uboczny przynoszenia zbawienia.

I tak Jezus mógł powiedzieć w rozdziale 15, gdybym nie dokonał dzieł, których nikt nie dokonał, nie byłbyś winny grzechu. To jest tutaj, 15:22 i 24. To nie jest absolutne stwierdzenie.

Gdybym nie przyszedł i nie przemówił do nich, nie byłiby winni grzechu. Tak, byłiby. To nie jest absolut.

Byli. Jezus nie zaprzecza grzechowi pierworodnemu. Znaczenie jest takie.

Pozwól mi zrozumieć obie części, 24. Gdybym nie dokonał wśród nich dzieł, których nikt inny nie dokonał, nie byłiby winni grzechu. Oto jak wybierasz te hiperbole.

Nie są dosłownie prawdziwe. Oto znaczenie. Oczywiście, ludzie byli winni.

Dlatego Jezus przyszedł na świat, aby ich zbawić. Ale ich wina, zanim przyszedł do obecności syna Bożego, wielkiego objawiciela Boga, wielkiego dawcy życia, ich wina, ich wcześniejsza wina, w porównaniu do ich winy po odrzuceniu Go, ich wcześniejsza

wina jest niczym żadna вина. Oto jak to, oto jak powiedziałby to Mateusz, jak powiedziałby to Jezus w Ewangelii Mateusza.

Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy. Ale Jan mówi to za pomocą tej hiperboli. Wygląda na to, że Jezus zaprzecza grzechowi pierworodnemu.

To mówi nam, że nie jest to dosłowne. Jest to metaforyczne. Jest to hiperboliczne stwierdzenie podane w kategoriach absolutnych, ale tak naprawdę jest to porównanie.

W porównaniu z twoją winą za odrzucenie syna Bożego w jego słowach i znakach, twoja wcześniejsza вина, która była znaczna, jest nieistotna. Innymi słowy, twoja вина teraz jest dla niebios . 9:39, wszystko to, lub większość tego, ma na celu pochwylenie czytelnika i nie puszczenie go.

Tak, rozumiem, dziecko czytające, pierwsze czytanie, nie zrozumiesz tego wszystkiego. Ale jak zagłębisz się i przeczytasz, uff, teraz rozumiem 3:17. 3:17 powiedział, że nie przyszedł, aby sądzić.

Muszę to przeczytać razem z 939, gdzie mówi, że przyszedł, aby sądzić. Na osąd, przyszedłem na świat. Co to jest? To jest jedno i drugie.

I powinieneś zobaczyć pozorną sprzeczność. Syn nie przyszedł na świat, aby potępić świat, ale aby zbawić świat. Ojciec nie posłał syna na świat, aby potępił świat, ale aby zbawił świat przez niego.

Oto, 939, dla sądu, przyszedłem na świat, aby ci, którzy nie widzą, mogli widzieć, a ci, którzy widzą, mogli stać się ślepymi. Ach, przemowa Jana jest w pewnym sensie tak słoniowata, jeśli ja potrafię tak mówić, tak niezwykle. Celem Jezusa było zbawienie, a nie potępienie 319, jak misjonarz.

Przynoszą potępienie, ale to nie jest ich cel. Ludzie byliby w lepszej sytuacji, gdyby nie było misjonarzy, gdyby odrzucili przesłanie misjonarza, ponieważ teraz ich osąd jest większy. Co może być większego niż wieczne przebywanie w piekle? Wieczne przebywanie w piekle jest zgodne ze stopniem kary w piekle.

Biada tobie, Kafarnaum. Biada tobie, inne miasto galilejskie. Bo gdyby cuda, które się w tobie działy, działy się w Sodomie i Gomerze, byłyby się nawróciły.

Sąd nad Kafarnaum i Betsaidą jest gorszy niż sąd nad Sodomą i Gomerą. Dlaczego? Większe światło przynosi większą odpowiedzialność. Większa odpowiedzialność, odrzucenie, porażka, przynosi większy osąd.

W piekle są stopnie kary. Rzymian 2, przez wasze uparte serca, dodajecie, zwiększacie, sumujecie swój osąd w dniu objawienia sprawiedliwego sądu Bożego. Gromadzenie sądu jest językiem.

9:39, Jezus przyszedł, aby przynieść sąd, nie przede wszystkim, ale jako produkt uboczny swojego przyjścia, aby przynieść zbawienie, przynosi sąd. 531 i 814 idą w parze. To jest powierzchowna sprzeczność.

5:31, jeśli ja sam składam świadectwo, myślę, że ESV dodało tam słowo. Nie mówię, że nie jest to właściwe znaczenie i rozwiązanie problemu, ale nie sądzę, żeby mówiło, że jestem sam. Jana 5:31 mówi, tak, nie ma tam nikogo samotnego.

Jeśli składam świadectwo o sobie, moje świadectwo nie jest prawdziwe. ESV rozwiązało problem. Nie mówię, że to złe.

Aby przetłumaczyć Biblię, musisz zinterpretować Biblię lub jakkolwiek inny dokument. Jeśli składam świadectwo o sobie, moje świadectwo nie jest prawdziwe. W rozdziale 8, w 8:14, mówi, że jeśli składa świadectwo o sobie, jego świadectwo jest prawdziwe.

Poczekaj chwilę. To jest sprzeczność. To jest sprzeczność powierzchowna i przyznajemy się do tego.

Nawet jeśli składam świadectwo o sobie, moje świadectwo jest prawdziwe. Co się dzieje? Impuls ESV jest poprawny. Chociaż nie mam prawa oceniać orzeczeń komisji.

Opowiem ci zabawną historię. Znałem ludzi, którzy tłumaczyli i studiowali Biblię wiele lat temu, i pracowali z Dziesięcioma Przykazaniami, i wyraźnie rozumieli, że nie zabijaj oznaczało nie morduj. Okej.

Nie ma wątpliwości, ale komisja była, w pewnym sensie, jakąś agitacją, ponieważ, jak powiedzieli, nie możemy zmienić Dziesięciu Przykazań. Nie wiem, czy umieścili notatkę, czy cokolwiek, ale byli tak niezdecydowani, aby zmienić Dziesięć Świętych Słów Boga. I szanuję również tę motywację.

Ale w każdym razie mamy zauważyć te sprzeczności, prawda? A potem mamy zbadać je dalej. Mówisz, że to strategia Johna, żeby sprawić, że dokładnie pomyślimy. To strategia.

A w 5:31 ESV rozwiązało problem. Nie jestem pewien, czy powinni to robić w tekście biblijnym w ten sposób. Ale tak czy inaczej, jeśli ja, uh, nie mogę nic zrobić sam, werset 30, jak słyszę, osądzam.

A mój sąd jest sprawiedliwy, ponieważ nie szukam własnej woli, ale woli Tego, który mnie posłał. Jeśli ja świadczę o sobie, moje świadectwo nie jest prawdziwe. Znaczenie jest dokładnie takie, jak mówią: jeśli ja świadczę o sobie, wbrew świadectwu Ojca, jeśli ja świadczę o sobie w niezgodzie z innymi świadkami, tak, ponieważ ta sama pielęgniarka najpierw mówi zaraz potem w przeciwieństwie do tego, że jest ktoś inny, kto świadczy o mnie.

I wiem, że świadectwo, które składa o mnie, jest prawdziwe. To, co robi, to odwołuje się do prawa, świadectwa z prawa, zasady, że potrzeba co najmniej dwóch świadków, aby sprawa była ważna, aby wyrok był ważny. I odwołuje się do siebie.

Więc jeśli składam świadectwo o sobie samym tylko w con i zaprzeczam ojcu, moje świadectwo jest fałszywe, ale on nie mówi, że jego świadectwo jest fałszywe. To jest w tym kontekście. No cóż, styl Johna jest po prostu niesamowity.

Przyciąga nas. Trzyma nas w środku. Sprawia, że myślimy, że to niezła sprawa.

A w naszym następnym wykładzie rozważymy strukturę Ewangelii Jana.

To dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu o teologii Janowej. To jest sesja 3, Styl Janowy, Część 2.